

Świąteczne zwyczaje w lekarskich domach

Zapytaliśmy łódzkich medyków wyznań innych niż katolicyzm o to, jak spędzają święta. Czym różnią się zwyczaje? Jak wyglądają święta u protestantów, prawosławnych, adwentystów, a nawet... jak muzułmanin spędza święta Bożego Narodzenia?

Anna Bednarek-Drath opowiada o świętach u protestantów:

Katolicyzm, prawosławie i protestantyzm (czyli anglikanizm, luteranizm, kalwinizm, metodyzm) to różne gałęzie tej samej religii chrześcijańskiej. W każdym wyznaniu Boże Narodzenie obchodzi się trochę inaczej niż w rzymskim katolicyzmie, który w Polsce jest najbardziej rozpowszechniony. Podstawową różnicą, która odróżnia protestantów od katolików, jest brak pasterki. Jest za to bardzo uroczyste wigilijne nabożeństwo, w czasie którego czytane są fragmenty Pisma Świętego, dotyczące podróży Świętej Rodziny do Betlejem oraz okoliczności towarzyszących narodzinom Pana Jezusa. Wszystko to uzupełnione jest wspólnym śpiewaniem pieśni i kolęd oraz ubarwione występem parafialnego chóru. Przy stole wigilijnym, po odmówieniu modlitwy dziękczynnej, przystępuje się do składania życzeń i łamania się opłatkiem. Potrawy nie muszą być postne. Jest też choinka, a pod nią prezenty. Wynika to z naszych narodowych tradycji.

W Kościele protestanckim kładzie się większy nacisk na refleksję i osobiste przeżywanie świąt i czasu oczekiwania na nie, czego istotnym symbolem jest wieniec adwentowy, upleciony z gałązek świerku z czterema świecami. Bardzo ważna jest bogata symbolika wieńca adwentowego: każda świeca ma osobne znaczenie. Pierwsza świeca to Świeca Nadziei (przebaczenia grzechu Adama i Ewy), druga – Świeca Pokoju, trzecia – Świeca Radości, a czwarta – Świeca Miłości. Najczęściej używa się świec w kolorze czerwonym, które symbolizują siłę życiową. Okrągły kształt wieńca jest symbolem nieskończoności, wieczności Boga i znakiem zwycięstwa Chrystusa. Zimozielone gałązki drzewa iglastego (świerk, sosna) stanowią symbol życia i wspólnoty.

Powstanie tradycji wieńca adwentowego jest bardzo wzruszające. Pierwszy wieniec adwentowy wykonał w Hamburgu ewangelicki pastor Johan Hinrich Wichern, który prowadził przytułek dla sierot. Aby wprowadzić wyjątkowy nastrój do świetlicy, w której spotykano się na modlitwy, wykonał drewniany wieniec o średnicy dwóch metrów. Umieścił na nim 24 świece, które symbolizowały kolejne dni adwentu. Dzieci codziennie zapalały jedną świecę, dzięki czemu radośniej skracał im się czas oczekiwania na narodziny Dzieciątka Jezus. Do dzisiaj pozostały w tradycji cztery świece. Natomiast w Dniu Bożego Narodzenia wszyscy wierni gromadzą się na uroczystym nabożeństwie ze spowiedzią powszechną i komunią, która w kościołach protestanckich jest pod dwiema

postaciami: wina i chleba. W drugim dniu Świąt jest natomiast nabożeństwo zazwyczaj Słowa Bożego bez spowiedzi i komunii. Podczas obu nabożeństw dużo się śpiewa kolęd i jest bardzo uroczyście.

Dr Eugenia Szuszkiewicz przybliży kulinarne tradycje prawosławne

Wigilia, znana również jako „Soczelnik”, w tradycji prawosławnej, to wieczór poprzedzający Boże Narodzenie, obchodzone 6 stycznia. Jest to również ostatni dzień postu Narodzenia Pańskiego. Nie jemy mięsa, nabiału i jajek, chociaż ryby są akceptowane. Wigilia Bożego Narodzenia w tradycji prawosławnej to szczególny czas, gdzie zgodnie z wieloletnią tradycją ludzie powstrzymują się od spożywania potraw aż do momentu, gdy na niebie zaświeci pierwsza gwiazda.

Kiedy nadejdzie ten magiczna chwila, wszyscy zasiadają do świątecznego stołu, zastawionego symbolicznymi potrawami. Tradycyjnie, w Soczelnik podaje się 12 potraw, reprezentujących 12 apostołów i symbolizujących obfitą, uroczystą kolację. Wśród tych dań obowiązkowo znajduje się kutia i uzvar.

Kutia, nieodłączny element i jedno z głównych dań wigilijnego stołu, to kasza z pszenicy, miodu, orzechów i maku. Pszenica symbolizuje bogactwo i dobrobyt, a mak jest znakiem jedności rodziny. Kutia ma głębokie znaczenie duchowe, jednocząc bliskich przy świątecznym stole. Od tego dania rozpoczyna się świąteczna uczta.

Uzvar to aromatyczny kompot z suszonych owoców i jagód gotowanych z miodem. Jego intensywny smak symbolizuje obfitość i błogosławieństwo, tworząc atmosferę odnowy.

Na wigilijnym stole można także znaleźć pierogi z ziemniakami i grzybami lub kapustą i grzybami, marynowane grzyby, sałatki warzywne, kiszone ogórki i pomidory, duszone warzywa, smażoną rybę, karpia w galarecie, śledzia pod pierzynką, postny barszcz lub zupę grzybową.

Ważnym elementem Wigilii są wzajemne życzenia, obdarowywanie prezentami oraz wspólne śpiewanie kolęd. W tradycji prawosławnej Wigilia Bożego Narodzenia to czas głębokiej refleksji duchowej, radości i wspólnie spędzonego czasu z najbliższymi. Przypomina nam o znaczeniu wiary, wartościach rodzinnych i duchowym ubogaceniu.

Dr Tomasz Karauda odpowiada na pytanie, czy adwentyści obchodzą święta Bożego Narodzenia

To jest kwestia indywidualna. Część osób nie obchodzi świąt Bożego Narodzenia,

argumentując bardzo logicznie, że powinny przypadać one na przełomie września i października, a nie w grudniu. Co nam jednak po argumentach, jeśli traci się atmosferę świąt i czas z bliskimi, który można wartościowo spędzić. Dla mnie Boże Narodzenie to ulubiony czas w roku. W domu zawsze żyliśmy świątami i teraz z żoną, sam ubieram choinkę już pod koniec listopada. W rodzinnym domu w Wigilię mój tata, który jest pastorem, czyta fragment Biblii. Z taty niskim głosem brzmi to bardzo doniośle. Śpiewamy razem kolędy. Mój brat Łukasz jest śpiewakiem operowym. Zawsze miałem w domu najlepsze święta Bożego Narodzenia, jakie można sobie wyobrazić. Gdy ktoś pyta mnie, jak powinny wyglądać święta Bożego Narodzenia, to odpowiadam, że tak jak w filmie „Listy do M”. Zawsze, kiedy brat wyciąga rękę do brata, jest Boże Narodzenie. A każdy czas, w którym otwieramy nasze serca i możemy myśleć o Bogu, jest najlepszy, dlatego dla mnie święta Bożego Narodzenia mogłyby trwać cały rok.

Dr Nurddin Naji opowiada o świętach Bożego Narodzenia z perspektywy muzułmanina

W Polsce mieszkam już od ponad trzydziestu lat. Od zawsze Święta Bożego Narodzenia kojarzyły mi się bardzo miło, bo moja żona Ewa ma w Wigilię imieniny i urodziny, więc świętujemy potrójnie. W naszym domu obchodzimy święta w bardzo rodzinny, tradycyjny sposób. Na stole jest konieczne 12 potraw, które przygotowuje żona, z moją pomocą. Barszcz, pierogi, karp smażony i w galarecie – to dania, bez których trudno mi dziś wyobrazić sobie ten grudniowy czas. Od początku polubiłem polskie święta za przytulną, miłą atmosferę. Ja nie chodzę na pasterkę, moja żona z dziećmi – tak, natomiast ten rodzinny charakter świąt przejąłem od początku z wielkim entuzjazmem i bardzo mi się spodobał. Choć mroźna zima za oknem, w naszym domu klimat jest bardzo, bardzo ciepły. Wychodzę z założenia, że religie są różne, ale świętowanie zawsze powinno mieć uroczysty, wyjątkowy charakter.

Zebrały: Patrycja Proc, Agnieszka Danowska-Tomczyk i Joanna Barczykowska

Panaceum 12/2023